Pismo Święte

**„Wierzymy, że Pismo Święte – Biblia – jest Słowem Bożym,
nieomylnym i natchnionym przez Ducha Świętego,
i stanowi jedyną normę wiary i życia”.**

Pismo Święte składa świadectwo o Chrystusie, który jest najdoskonalszym – ponad objawienie w przyrodzie oraz w dziejach – najwyższym i ostatecznym objawieniem Boga i Jego woli: *„Badacie Pisma, bo sądzicie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie”* (J 5, 39); *„Boga nikt nigdy nie widział, lecz jednorodzony Bóg, który jest na łonie Ojca, objawił go”* (J 1, 18); *„Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna”* (Hbr 1, 1-2).
Mowa o Piśmie Świętym znajduje się w pierwszym członie naszego wyznania wiary, które pojawia się na tych łamach w każdym numerze. Chciejmy więc skomentować ten artykuł naszej wiary. Zwrócimy uwagę na istotę Pisma, jego natchnienie, nieomylność i wystarczalność jako źródła poznania Boga i Jego woli.

Stary Testament

Stary Testament jest przekazem dotyczącym pierwszego wielkiego okresu objawienia, a mianowicie Bożego przymierza z Izraelem. Podaje on zarys historii Izraela tak, by uwypuklić fakty znamienne, przechowuje powiedzenia i pisma ludzi, którym Bóg się objawił. Różne księgi wchodzące w skład Starego Testamentu (jest ich 39) były kompilowane i zbierane w ciągu stuleci. Ale już w czasach Jezusa Żydzi mieli ustalony zbiór pism – ksiąg stanowiących autorytatywne źródło objawienia Bożego.

Nowy Testament

Kościół chrześcijański poszedł za przykładem Jezusa, przyjmując święte Pisma żydowskie za swoje autorytatywne dokumenty (Łk 24, 27.44). Składają się one na Stary Testament. Kościół także ustalił, spośród dużej ilości dostępnego materiału, własny zbiór ksiąg. Tak powstał Nowy Testament, zawierający 27 ksiąg napisanych przez apostołów i ich towarzyszy. Opisują one życie Jezusa oraz dzieje i działalność Kościoła pierwotnego.

Inspiracja Pisma Świętego

Są dwa powody, dla których Pismo Święte jest w stanie objawić ludziom Boga. Po pierwsze dlatego, że jest przekazem o czynach Bożych w historii Izraela i w służbie Jezusa Chrystusa. A po drugie dlatego, że Bóg jest jego autorem, więc może za jego pośrednictwem przemawiać do ludzi. Możemy powiedzieć, że Biblia, czyli Pismo Święte, jest Słowem Boga wyrażonym w formie pisanej.

Biblia jest oczywiście ludzką księgą – księgą napisaną przez ludzi. Ale jednocześnie jest dziełem ludzi, którym Słowo Boga zostało objawione. Naturalnie, działo się to w różnoraki sposób. Czasami autorzy zapisali po prostu wydarzenia historyczne. Innym razem zapisali poselstwa, które prorocy i apostołowie otrzymali od Boga. Innym znów razem głęboko rozważali o rzeczach Bożych i Bóg użył ich przemyśleń do przekazania swego poselstwa dla ludzi. Czasami, prowadzeni przez Boga, pisali słowa o głębszym znaczeniu, niż mogli sami być tego świadomi w chwili pisania. I chociaż Biblia jest dziełem ludzkich autorów, to ma ona Boże pochodzenie i jest natchniona przez Boga (gr. theopneustos; 2 Tm 3, 16), a jej autorami byli ludzie prowadzeni Duchem Świętym.

Uznanie Biblii za Słowo Boże nie jest sprawą dowodu naukowego, lecz sprawą wiary. Ale nie znaczy to, że reprezentujemy podejście irracjonalne i bezpodstawne. Raczej, nasza postawa opiera się na przyjęciu świadectwa Jezusa odnośnie do Starego Testamentu oraz świadectwa samej Biblii odnośnie do jej istoty. Taką postawę potwierdza nasze własne doświadczenie, które mówi nam, iż w Biblii słyszymy Słowo Boga. Tak samo przyjęcie faktu, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, nie opiera się na ludzkich dowodach o Jego boskości, ale jest aktem wiary. Jednakże akt wiary nie zwalnia nas od odpowiedzialności za przebadanie argumentów, które mogą być wystawione przeciwko naszej wierze.

Spójrzmy zatem bardziej szczegółowo na niektóre z nich.

Po pierwsze, często się mówi, że pisane stwierdzenia czy pisane słowa mogą wprawdzie powiedzieć coś o czynach objawienia, ale same nie mogą być objawieniem. Wobec tego Biblia może być księgą o objawieniu, ale nie może być sama objawieniem Bożym.

Ta argumentacja nie uwzględnia faktu, że jednym z głównych sposobów, przez które osoby objawiają, ujawniają siebie sobie nawzajem, jest rozmowa, a więc słowa. Bóg, który jest Osobą, nie zadowolił się użyciem wydarzeń, które przekazał swoim prorokom. Kiedy On objawił siebie samego w osobie Jezusa, znowu posługiwał się słowami; autorzy Ewangelii są zainteresowani zarówno tym, co Jezus mówił, jak i tym, co czynił. Jezus –

według Ewangelii Jana – twierdził, że Jego słowa są słowami (lub słowem) Boga.

Następny charakterystyczny sposób, w jaki Kościół pierwotny doprowadzał człowieka do stanięcia twarzą w twarz przed Jezusem to kazanie, zwiastowanie (począwszy od Dz 2, 14nn.). Słowa są niewątpliwie jednym ze sposobów, przez które Bóg objawia ludziom siebie.

Po drugie, wysuwane są obiekcje tego rodzaju, iż ludzcy autorzy Biblii byli po prostu biernymi narzędziami – podobnie jak kopista przepisujący tekst na maszynie – użytymi przez Boga do zapisania tego, co On chciał. Ale takie powiedzenie jest na tyle słuszne, na ile słuszne byłoby stwierdzenie, że Jezus zachowywał się jak Boży magnetofon, gdy przemawiał. Prawdą jest, że Słowo Boga docierało do autorów biblijnych w rozmaity sposób, ale zazwyczaj poprzez normalne posługiwanie się danymi przez Boga zdolnościami intelektualnymi. Jest to niewątpliwie paradoks, że Biblia może być uważana jednocześnie za księgę ludzką i księgę Bożą. Jest to ten sam rodzaj paradoksu jak przy wierze, że Jezus był zwykłym człowiekiem, a jednocześnie Synem Bożym. Tą właśnie analogią możemy się posługiwać, by pomóc sobie zrozumieć istotę Biblii, z zastrzeżeniem oczywiście, że nie popadamy w tak zwaną bibliolatrię, a więc błąd polegający na uznawaniu Biblii za rodzaj inkarnacji (wcielenia) Ducha Świętego, co prowadzi do czczenia jej.

Po trzecie, stawia się pytanie, czy można zasadnie powiedzieć, że cała Biblia jest natchniona i że Bóg przemawia jednakowo poprzez jej wszystkie części. Tutaj koniecznie należy pamiętać, że Kościół ustalił i zaakceptował kanon Pisma. Czyniąc to, wyraźnie zaprzeczył inspiracji wielu innych ksiąg, które również przedstawiały opis dziejów Izraela oraz Kościoła pierwotnego, a jednocześnie wyraźnie stwierdził, że księgi, które zostały przyjęte, są natchnione przez Boga. Doświadczenie chrześcijańskie stwierdziło, że Bóg objawia siebie samego ludziom w całej Biblii, chociaż w jednych częściach Pisma (na przykład pisma Janowe) czyni to wyraźniej niż w innych (na przykład Księga Kaznodziei Salomona), zwłaszcza tych, które są – możemy tak powiedzieć – marginesowe z punktu widzenia najwyższego objawienia w Jezusie Chrystusie. Następnie, jeśli nawet niektóre partie Biblii zdają się nie przekazywać żadnego poselstwa dla nas w naszej obecnej sytuacji, to jest całkiem możliwe, że przemawiały i jeszcze przemówią do innych ludzi w innych okolicznościach. Podobnie jak Księga Objawienia Jana raz po raz przemawia mocno do chrześcijan cierpiących prześladowanie. Wreszcie, Biblia sama nie zachęca nas do dzielenia jej na części, ale nawołuje do uznawania jej za organiczną całość (por. 2 Tm 3,

16: *„Całe Pismo przez Boga jest natchnione”*).

Niezawodność i nieomylność Pisma Świętego

Chrześcijanie tradycyjnie byli przekonani, że Biblia – jako księga natchniona przez Boga – jest w pełni, całkowicie niezawodnym objawieniem Boga. To przekonanie opiera się na stosunku Jezusa do Starego Testamentu, a także na świadectwie samej Biblii; jest to wniosek wypływający z wiary w natchnienie Pisma Świętego przez Boga. Podobnie jak problem inspiracji, tak samo kwestia niezawodności Biblii jest sprawą wiary, a nie dowodu naukowego, ale jednocześnie taka wiara da się obronić zwykłymi metodami badania historycznego.

Mówi się często, że tego przekonania nie da się dłużej utrzymać i że współcześni chrześcijanie nie mogą wierzyć w niezawodność Biblii z powodu wielu błędów i sprzeczności, jakie ma ona rzekomo zawierać. W związku z tym musimy podać następujące uwagi:

Po pierwsze, Biblia jest pełnym i niezawodnym objawieniem tylko w odniesieniu do Boga. Nie miała ona być jakąś nieomylną encyklopedią, odpowiadającą na wszystkie pytania, które stawiamy odnośnie do otaczającego nas świata. Jej zadaniem jest przede wszystkim nauczanie i ćwiczenie ludzi w wierze chrześcijańskiej.

Po drugie, Biblia została napisana językiem popularnym, a nie językiem naukowym dwudziestego wieku. I naprawdę byłoby rzeczą głupią oczekiwać od niej naukowej dokładności. Gdyby bowiem jakimś cudem pojęciami naukowymi się posługiwała, byłaby niezrozumiała dla większości z nas oraz praktycznie dla wszystkich, którzy żyli przed nami. W przyszłych zaś wiekach jej informacje byłyby przestarzałe.

Po trzecie, Biblia przekazuje objawienie Boże w rozwoju. Objawienie to docierało do ludzi w ciągu wielu wieków. Dlatego nie możemy traktować jej stwierdzeń w izolacji, lecz musimy rozpatrywać je w całości. Nie możemy opierać naszych przekonań na pojedynczych zdaniach wyjętych z kontekstu.

Po czwarte, należy pamiętać o tym, że współczesna archeologia uczyniła wiele dla potwierdzenia prawdziwości danych historycznych podanych w Biblii i tylko rzadko i w sprawach trzeciorzędnych, stawia znak zapytania przy biblijnych przekazach.

Po piąte wreszcie, wiele rzekomych trudności w związku z Biblią powstaje dlatego, że nie potrafimy prawidłowo interpretować przekazów biblijnych. Oczekujemy,

na przykład, znaczenia literalnego tam, gdzie tekst należy traktować jako poezję. Dzięki właściwemu zrozumieniu Biblii możemy dojść do wniosku, że wiele tak zwanych trudności znika lub staje się mało znaczącymi w świetle prawdy biblijnej widzianej w całości.
Kiedy weźmiemy pod uwagę powyższe fakty, stwierdzimy, że wiara w niezawodność, nieomylność Biblii nie ma tak słabych podstaw, jak się niektórym wydaje.

Interpretacja Pisma Świętego

Wiara w to, że Biblia jest całkowicie niezawodnym objawieniem Boga, niekoniecznie oczywiście musi gwarantować prawdziwe zrozumienie tego objawienia przez jej czytelników. Musimy pamiętać na przykład, że nie wszystko w Biblii należy traktować literalnie, dosłownie.
Niektóre jej partie są napisane językiem poetyckim lub symbolicznym (na przykład Psalmy i Objawienie Jana), inne znów przekazy są fikcją literacką (na przykład kilka przypowieści). Należy zachować wiele ostrożności w interpretowaniu Biblii i nie uważać, że tylko nasza własna interpretacja jest poprawna. Przy interpretacji Biblii musimy posługiwać się wszystkimi, danymi nam przez Boga możliwościami duchowymi i intelektualnymi oraz brać pod uwagę badania pobożnych uczonych.
Dlatego jest w chrześcijaństwie miejsce na krytykę biblijną, przez którą należy rozumieć pełne czci studium ksiąg biblijnych, mające na celu określenie ich podłoża (środowisko kulturowe), budowy, daty napisania, autorstwa i relacji względem innych pism. Oczywiście, także w krytyce biblijnej potrzebna jest rzetelność i uczciwość.

Wystarczalność Pisma Świętego

Biblia zatem jest pełnym i wystarczającym objawieniem Boga. Zawiera ona przekaz o objawieniu w Jezusie Chrystusie – o objawieniu, do którego nic nie trzeba dodawać. Jest księgą, którą Kościół uznał za kanoniczną oraz za ostateczny autorytet we wszystkich kwestiach wiary. Celem interpretacji biblijnej i teologii nie jest głoszenie nowych prawd, których w Biblii nie ma, ale szukanie prawdziwego znaczenia tego, co już jest w Biblii zawarte. Jest to istotna część składowa protestanckiego wyznania wiary, że Kościół nie może nic dodać do Biblii oraz że jego doktryny muszą być doświadczane stopniem ich wierności Pismu Świętemu.
Biblia jest żywym głosem Boga do ludzi. Ten, który inspirował proroków, apostołów

i innych świętych mężów do napisania Pism, nadal przemawia przez nie, byśmy mogli nawiązać żywy kontakt z Bogiem i otrzymać życie wieczne. Gdy czytamy Biblię, staramy się usłyszeć głos Boga. I dlatego modlimy się, by Duch Święty, który natchnął jej autorów, mógł oświecić jej czytelników.

Wiara

Na pytanie, skąd wiemy, że Bóg się objawia w Piśmie Świętym, odpowiadamy, że wiara, iż Bóg objawił się w ten sposób, jest jednym z tych wielkich założeń, które są konieczne, by istniał sens naszych doświadczeń. Znaczy to, że nie możemy udowodnić, że Bóg istnieje i objawia się w sposób, który można udowodnić, tak np. jak przy dowodach geometrycznych. Ale to nie znaczy, że wiara jest czymś irracjonalnym. Przeciwnie, istnieją wyjątkowo mocne podstawy usprawiedliwiające nasze stawianie kroku wiary w Boga i niezawodność Jego objawienia; wiarę w Boga usprawiedliwiają jej rezultaty. Nasza postawa jest zawsze postawą wiary, to znaczy postawą zaufania niewidzialnemu Bogu, co przekracza możliwość rozumowego udowodnienia, ale nie jest przez to czymś nielogicznym. Stwierdzamy bowiem, że nasza wiara jest potwierdzana przez nasze doświadczenie. A wierząc, oczekujemy dnia, kiedy nasza wiara ustąpi miejsca widzeniu (por. 1Kor 13,12; Hbr 11,1).